

Sygn. akt II Ca 38/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Irena Dobosiewicz (spr.)

Sędziowie SO Janusz Kasnowski

SR del. Agnieszka Dutkiewicz

Protokolant sekr. sądowy Tomasz Rapacewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2014 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z wniosku(...) **Kasy (...)**

(...) w G.

z udziałem **M. J. i W. W.**

o stwierdzenie nabycia spadku poR. G.

na skutek apelacji wnioskodawczym

od postanowienia Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 28 października 2013 r. sygn. akt. I Ns 972/12

postanawia:

1/ oddalić apelację,

11/ zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki W.

W. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania

apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 38/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczym(...)Kasa (...)w G. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po R. G.. Jako uczestników postępowania wskazała rodzeństwo spadkodawcy - M. J. i W. W..

UczestniczkaW. W.wniosła o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po bracie, zatwierdzenie tego oświadczenia przez Sąd oraz o przyjęcie od niej oświadczenia, że przypadający

jej spadek odrzuca. Jednocześnie wskazała, że nie wiedziała, iż jest spadkobiercą swojego brata, a także o istniejącym zadłużeniu. Informacje o powyższym powzięła otrzymując odpis wniosku w przedmiotowej sprawie. Spadkodawca od kilkudziesięciu lat mieszkał w S., nie utrzymywał kontaktów z uczestniczką, która po raz ostatni widziała brata 7 lat temu na pogrzebie jego żony. Na pogrzebie spadkodawcy nie była obecna. Z uwagi na brak kontaktów z bratem uczestniczka nie miała wiedzy na temat jego sytuacji majątkowej. Gdyby wiedziała

o istnieniu długów i możliwości uwolnienia się od nich przez odrzucenie spadku, na pewno we właściwym terminie złożyłaby oświadczenie o odrzuceniu spadku.

Uczestniczka M. J. poparła wniosek swojej siostry W. W..

Postanowieniem z dnia 28 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu stwierdził uchylenie się uczestniczek od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po R. G.(sygn.

1 Ns 972/12).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje.

Spadkodawca R. G. zmarł w dniu 1 lipca 2010 r. w S., gdzie na stałe zamieszkiwał. W momencie zgonu był wdowcem, nie pozostawił po sobie żadnych zstępnych. Rodzice spadkodawcy oraz jego brat T. G. zmarli przed nim. T. G. w chwili śmierci był bezdzietnym wdowcem. R. G. pozostawił rodzeństwo - uczestniczki postępowania: W. W. i M. J..

1

Spadkodawca był dłużnikiem wnioskodawczym. Zobowiązanie spadkodawcy zostało stwierdzone nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 20 stycznia 2003 r., sygn. akt XVI 5523/02.

Spadkodawca w wieku 22 lat przeniósł się do S., gdzie się ożenił. Z siostrami - uczestniczkami W. W. i M. J. oraz z bratem T. G. nie utrzymywał kontaktów. Zdarzyło się, że 2-3 razy telefonował do siostry W. W. z życzeniami imiennymi. Nie przyjechał do I. ani na pogrzeb zmarłego w 1979 r. ojca, ani na pogrzeb zmarłej rok później matki, jak również na pogrzeb brata T. G., mimo że o tych okolicznościach był przez siostry zawiadamiany. Uczestniczki ostatni raz widziały się ze spadkodawcą około 10 lat temu na pogrzebie jego żony. O śmierci spadkodawcy W. W. dowiedziała się od Policji, ta zaś poinformowała siostrę M. J.. Uczestniczki na pogrzeb spadkodawcy do S. nie pojechały. Sytuacja majątkowa R. G. nie była im znana, wiedziały jedynie, że spadkodawca żył bardzo skromnie i że miał problemy z nadużywaniem alkoholu. O tym, że spadkodawca pozostawił długi uczestniczki dowiedziały się otrzymując z Sądu Rejonowego w Inowrocławiu odpis wniosku w przedmiotowej sprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego W. W. i M. J. dochowały należytej staranności w ocenie przedmiotu spadku. Nie wiedziały o istnieniu zobowiązania brata i nie musiały się o nim dowiedzieć. Nie mieszkały ze spadkodawcą, nie utrzymywały z nim kontaktów, a podczas sporadycznych rozmów telefonicznych ze spadkodawcą uczestniczka W. W. nie poruszała tematu jego sytuacji majątkowej. Biorąc zatem pod uwagę powyższe i uznając, że brak wiedzy uczestniczek W. W. i M. J. na temat rzeczywistego stanu majątku pozostawionego przez R. G. jest usprawiedliwiony, Sąd Rejonowy - na podstawie art. 1019 § 3 k.c. - uwzględnił wniosek uczestniczek.

Apelację od postanowienia wniosła wnioskodawczym i domagała się jego zmiany poprzez oddalenie wniosków uczestniczek o uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po R. G.. Jednocześnie wносиła o przyznanie jej kosztów postępowania za obie instancje.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 1019 § 1-2 k.c. w zw. z art. 84 § 1-2 k.c. W ocenie skarżącej, uczestniczki nie dołożyły należytej staranności zmierzającej do ustalenia stanu spadku, skoro wiedziały, że ich brat zmagał się z problemem alkoholowym, a

2

umierając nie pozostawił po sobie dzieci, ani żony. W szczególności ta pierwsza okoliczność obligowała je do podjęcia działań zmierzających do ustalenia, czy po zmarłym nie pozostały nieuregulowane zobowiązania, które mogłyby dziedziczyć. Skoro tego nie uczyniły, to w ocenie skarżącej, nie można mówić o błędzie doniosłym (prawnie istotnym), który uzasadniałby uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka W. W. wnosila o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest uzasadniona.

Zgodnie z art 1019 § 1 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem, a spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje czy też go odrzuca. Stosownie zaś do art. 1019 § 2 k.c. spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu.

Spadkobierca ma zatem możliwość uchylić się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli skutków prawnych niezachowania terminów określonych w art. 1015 § 1 k.c, o ile brak oświadczenia (czyli w istocie milczenie spadkobiercy) spowodowany było błędem lub groźbą. Można jednak powoływać się tylko na błąd istotny, tj. uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie wstrzymałby się od odrzucenia spadku albo przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 84 § 2 k.c).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że błędem istotnym nie jest niezajomość przedmiotu należącego do spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Na uwadze należy mieć jednak okoliczności konkretnej sprawy oraz przeciętny stan świadomości prawnej społeczeństwa w zakresie stosunków spadkowo-rodzinnych (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12).

3

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której obie uczestniczki, wskazując pozostawanie pod wpływem błędu, w ogóle nie złożyły oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, a więc obie uchylają się nie od skutków prawnych oświadczeń, których nie było, ale od skutków swojego biernego zachowania.

Stosowanie do wad omawianych oświadczeń (tu: ich braku) przepisów ogólnych o wadach oświadczenia woli oznacza - gdy uczestniczki powołują się na błąd - że błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej i musi być istotny (art. 84 k.c). W takiej sytuacji, gdy skarżąca podnosi, że mamy do czynienia z lekkomyślnością ze strony uczestniczek, bo brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego był wynikiem braku staranności, konieczne jest rozważenie, w jaki sposób ta staranność powinna się wyrażać. W uzasadnieniu apelacji skarżąca nie wskazuje czynności, które faktycznie i prawnie uczestniczki mogłyby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W ocenie Sądu Okręgowego trudno wyobrazić sobie np. sytuację, w której uczestniczki w celu powzięcia stosownych informacji zwracają się do kilkudziesięciu podmiotów świadczących usługi finansowe z pytaniem o ewentualne zobowiązania spadkodawcy, zresztą bez gwarancji uzyskania jakiegokolwiek odpowiedzi. Ocena możliwości dowiedzenia się o długu spadkowym powinna bowiem uwzględniać również rzeczywistą dostępność do źródła informacji.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem przyjął - w tych konkretnie okolicznościach - że uczestniczki dochowały należytej staranności. Twierdzenia zaś apelującej, że wiedza uczestniczek o problemie alkoholowym brata jest równoznaczna z

wiedzą o istniejącym zadłużeniu są zbyt daleko idące. Następstwem choroby alkoholowej nie jest bowiem zaciąganie pożyczek czy kredytów.

Wskazać również należy, że dług spadkodawcy powstał na wiele lat przed jego śmiercią, bo w 2003 r. Uczestniczki nie utrzymywały kontaktu ze zmarłym, zamieszkałym w S. od wielu lat, a o jego śmierci dowiedziały się od Policji. Już sam fakt, że brat uczestniczek nie był na pogrzebie rodziców wskazuje, jak bardzo luźne były ich relacje. Uczestniczki nie mogły mieć zatem wiedzy o sytuacji majątkowej brata.

W konsekwencji apelacja wnioskodawczym podlegała oddaleniu zgodnie z punktem I postanowienia Sądu Okręgowego (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c. z uwagi na sprzeczność interesów wnioskodawcy i pozostałych uczestników oraz § 8 pkt 2, § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).